

## **Drogi, rozdroża i bezdroża, czyli polska polityka biblioteczna w dwudziestym roku działalności katalogu centralnego NUKAT – dyskusja redakcyjna**

Dyskusja *Drogi, rozdroża i bezdroża* [...] – zorganizowana przez redakcję „Biuletynu EBIB” – odbyła się online 14 czerwca 2022 r. Jej bezpośrednią inspiracją była 20. rocznica powołania katalogu centralnego NUKAT. Ideą rozmowy było podjęcie refleksji o centralnej informacji naukowej w Polsce, jej potrzebie i przyszłości; o modelach i formach współpracy polskich bibliotek różnego typu; a także o przyszłości NUKAT-u – jako największego, powojennego projektu polskiego bibliotekarstwa. W gronie zaproszonych znaleźli się specjaliści, eksperci, osoby tworzące katalog, zarządzające nim, ale nade wszystko przedstawiciele bibliotek, które w katalogu NUKAT współkatalogują lub współkatalogowały. Rozmówcom przesłano zagadnienia do dyskusji, w których znalazła się m.in. zmieniająca się sytuacja katalogu NUKAT i jego korelacja z realizowanym przez Bibliotekę Narodową zintegrowanym środowiskiem współkatalogowania.

W dyskusji wzięli udział:

- **Maria Burchard (MB)** – emerytowana kierowniczka Centrum NUKAT Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego (BUW)
- **Dorota Gazicka (DG)** – emerytowana kierowniczka Biblioteki Instytutu Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN
- **Grzegorz Gmiterek (GG)** – dr hab., adiunkt w Katedrze Bibliografii i Dokumentacji Wydziału Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii Uniwersytetu Warszawskiego
- **Henryk Hollender (HH)** – Stowarzyszenie EBIB, emerytowany dyrektor Biblioteki Uczelni Łazarskiego, były dyrektor BUW
- **Stanisław Hrabia (SH)** – kierownik Biblioteki i Fonoteki Instytutu Muzykologii Uniwersytetu Jagiellońskiego, reprezentujący środowisko bibliotek muzycznych
- **Ewa Kobierska-Maciuszko (EKM)** – kierowniczka Centrum NUKAT BUW, była dyrektor BUW
- **Magdalena Rowińska (MR)** – wicedyrektor BUW
- **Anna Walczak (AWa)** – dyrektor Biblioteki Gdańskiej PAN
- **Anna Wołodko (AWo)** – dyrektor BUW

oraz

- **Milena Śliwińska (MŚ)** – prowadząca dyskusję, redaktorka „Biuletynu EBIB”, koordynatorka Biblioteki Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

**MŚ:** Dzień dobry. Witam Państwa bardzo serdecznie w imieniu redakcji „Biuletynu EBIB” na dyskusji zorganizowanej z okazji jubileuszu Centrum NUKAT – mija właśnie 20 lat od powołania katalogu do życia. Do udziału w dyskusji zostali Państwo zaproszeni nieprzypadkowo – wszyscy,

choć w różnym stopniu, jesteśmy z katalogiem związani, a część z Państwa była jego inicjatorami. Bardzo proszę o zabranie głosu i wprowadzenie do dyskusji kierowniczkę Centrum NUKAT BUW, Ewę Kobierską-Maciuszko.

**EKM:** Dziękuję wszystkim rozmówcom za przyjęcie zaproszenia do dyskusji. Dziękuję również redakcji „Biuletynu EBIB” za akceptację pomysłu i jego personifikację w osobach dwojga redaktorów jesiennego numeru: Henryka Hollendra i Mileny Śliwińskiej.

NUKAT i społeczność bibliotek wokół niego skupiona... – jesteśmy w momencie jubileuszowym: w przyszłym roku minie 30 lat od rozpoczęcia tworzenia Centralnej Kartoteki Haseł Wzorcowych (CKHW), w tym roku (5 lipca) mija 20 lat od chwili, gdy pierwsze rekordy bibliograficzne pojawiły się w bazie NUKAT-u. Ten okres – 20 lat – we współczesnym bibliotekarstwie to prawie epoka. Z jednej strony mamy wielkość zasobu (ok. 5 mln rekordów bibliograficznych skopiowanych prawie 20 mln razy do katalogów lokalnych, równoczesna praca w systemie ok. 1500 bibliotekarzy), która jest tu ważna, choć nie tylko. Tak duży zasób centralnej informacji to wciąż wielki potencjał informacyjny i organizacyjny, kto tego nie rozumie, nie powinien nazywać siebie bibliotekarzem. Z drugiej strony wiele się zmieniło: narzędzia systemowe, otoczenie sieciowe, w którym funkcjonujemy zarówno my, jak i nasi odbiorcy, czyli użytkownicy naszych bibliotek, cała sfera badań i dydaktyki akademickiej. Technologiczne i społeczne uwarunkowania są w tej chwili inne niż 20 lat temu. Wtedy byliśmy pionierami, teraz mamy wokół poważną konkurencję. Jak przekuć tę sytuację w kolejne dobro dla nas i naszych użytkowników? Chciałabym, aby to było przedmiotem naszej refleksji.

**MŚ:** Szanowni Państwo, zanim przejdziemy do rozmowy o przyszłości NUKAT-u, czy może raczej do naszych życzeń wobec niej, chciałabym – korzystając z okazji, że jest z nami Maria Burchard, autorka (wraz z nieżyjącą Anną Paluszkiwicz) koncepcji centralnego katalogu polskich bibliotek naukowych i akademickich NUKAT oraz Henryk Hollender, odpowiedzialny od jesieni 1992 r. do 2003 r. za udział Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie we współpracy bibliotek – aby podzielili się Państwo swoją refleksją dotyczącą tego przedsięwzięcia.

**MB:** Zestawiłam podstawowe dane: mamy 20 mln [skopiowanych – przyp. red.] rekordów, pracowaliśmy na to 20 lat, czyli średnio 1 mln informacji bibliotecznej rocznie rozchodził się pomiędzy naszymi bibliotekami, z naciskiem na „średnio”, bo startowaliśmy od zerowej bazy. Przesłaliście Państwo nam wcześniej zagadnienia do dyskusji. Jednym z zaproponowanych tematów do rozmowy było zagadnienie potrzeby centralnej informacji. Ona oczywiście jest potrzebna. Tu nic się nie zmieniło. Jest to również idea, która przyświeca projektowi OMNIS<sup>1</sup>. Innym problemem

---

<sup>1</sup> W dyskusji używano terminu OMNIS w odniesieniu do obecnych i planowanych przedsięwzięć Biblioteki Narodowej w ramach projektu „Budowa ogólnokrajowej sieci bibliotecznej poprzez zintegrowany system zarządzania zasobami bibliotek” 2021–2025 (zob. <https://www.bn.org.pl/dla-bibliotekarzy/narodowy-program-rozwoju-czytelnic-twa-2.0/budowa-ogolnokrajowej-sieci-bibliotecznej-poprzez-zintegrowany-system-zarzadzania-zasobami-bibliotek>). Projekt ten dotyczy współkatalogowania w ramach jednolitej platformy informatycznej – systemu Alma i wyszukiwarki Primo – pod kierunkiem BN. W oficjalnych dokumentach i na witrynach BN nie znajdziemy wprawdzie terminu OMNIS, jednak całe środowisko bibliotekarskie operuje nim, będąc jednocześnie świadomym, że obecny projekt BN jest swego rodzaju kontynuacją zakończonego w 2019 r. projektu e-usługa OMNIS (zob. <https://www.bn.org.pl/projekty/omnis/o-projekcie>). Przejawem takiego nazywania nowego przedsięwzięcia BN jest niniejsza dyskusja, zatem pozostawiamy tę terminologię, zwracając jedynie uwagę Czytelnikom, że wszędzie

jest, czy centralne współkatalogowanie jest potrzebne. To całkiem inna kwestia. Może wymyślono coś innego, lepszego w sensie technicznym i metodycznym? Zapewne nowe systemy stwarzają szersze możliwości pozyskiwania „gotowych” danych bibliograficznych, ale czy jest to dobra baza do tworzenia wiarygodnej centralnej informacji? Dodam jeszcze – nie spodziewałam się, że na dwudziestolecie NUKAT-u będziemy się zastanawiać, czy NUKAT przetrwa. Czy da się go ocalić? To są dla mnie wstrząsające rozważania.

**AWa:** Patrząc z pozycji pracownika biblioteki średniej wielkości, dalekiej od możliwości organizacyjnych wielkich bibliotek uniwersyteckich, uważam fakt zaistnienia NUKAT-u, jego funkcjonowania przez 20 lat i współpracy wielu bibliotek za największe osiągnięcie powojennego bibliotekarstwa w Polsce. Nie pomniejszając oczywiście wielu innych zdarzeń ważnych i spektakularnych – żadne z nich jednak nie dorównuje NUKAT-owi. Okazało się, że potrafimy współpracować w tak dużej grupie, o ile projekt jest dobrze zorganizowany. Niezależnie od tego, co się dalej zdarzy, tę wartość zachowamy jako środowisko zawodowe.

**HH:** Zgadzam się, ale pamiętajmy, że rozmawiamy w gronie osób przekonanych o wartości NUKAT-u i łatwo nam popaść w samozadowolenie. Natomiast nie widać odzwierciedlenia tego zachwyty w literaturze branżowej. Brak lub prawie brak dyskursu bibliotekoznawczego na temat NUKAT-u. Skutkiem jest m.in. to, że rozwiązania alternatywne, nawet dość egzotyczne, też zostaną zaakceptowane w naszym środowisku. NUKAT dał też wielką okazję do ujednoczenia opisu formalnego i rzeczowego, co w erze odchodzenia od języków haseł przedmiotowych (JHP) ma znaczenie. Ale nie popadajmy w tonację sentymentalną – wszystko jeszcze z NUKAT-em jest możliwe, może to przybrać inny kształt organizacyjny i techniczny, nie przywiązujemy się do symboli. Są liczne oczywistości funkcjonalne, z których korzystamy w praktyce i społeczne konsekwencje istnienia takiego serwisu, choć zasięg przyszłego, nowego NUKAT-u mógłby być rozleglejszy. Z radością rozmawiamy o jubileuszu, ale też z elastycznością i otwartością. Możliwe są różne rozwiązania, najważniejsze nie tracić współkatalogowania. W ślad za Marią Burchard mogę sobie wyobrazić scalanie baz; na pewno są tu różne możliwości.

**MR:** Zgadzam się z przedmówcami – NUKAT był od samego początku bardzo dobrym projektem informatycznym i organizacyjnym. Po 20 latach zmieniła się nie tylko infrastruktura, ale i oczekiwania użytkowników. Wykorzystanie NUKAT-u było najślabsze przez użytkowników spoza bibliotek, może z powodu znikomej promocji. Korzystali z niego przede wszystkim profesjonaliści. To był wielki sukces BUW i bibliotek współpracujących. Przy tak perfekcyjnie dopracowanym ustawieniu procedur, przejście na nowszą technologię zawsze jest problematyczne i rodzi obawy, czy przypadkiem nie będzie gorzej, zwłaszcza że nowe rozwiązania nie mogą respektować procedur nukatowych sprzed 20 lat, na pewno nie w 100%. Ta najnowsza technologia to system biblioteczny Alma. W przypadku przejścia NUKAT-u na Almę wraz z akcesem do projektu OMNIS oznaczałoby to sytuację zaistnienia (i finansowania) dwóch centralnych katalogów w najdroższym obecnie oprogramowaniu. To byłaby sytuacja kuriozalna. Dzięki NUKAT-owi mamy ponad 20 mln jednolitych jednostek danych (również „przed-nukatowych”) i możliwość dalszego z nimi działa-

---

gdzie mowa np. o połączeniu NUKAT-u z OMNIS-em czy przystępowaniu bibliotek do OMNIS-a, uczestnicy dyskusji mieli na myśli połączone katalogi bibliotek, w których wdrożono Almę i podpisano porozumienie o współpracy z BN [przyp. red.].

nia. W międzyczasie katalogowanie zrobiło się skomplikowane i kosztowne, a NUKAT potrafi pracować na danych i precyzyjnie nimi operując, jest w stanie obniżyć koszty bibliotek. Odchodzenie od tradycyjnego JHP w stronę deskryptorów powoduje wydłużenie czasu pracy nad rekordem, to dotyczy wszystkich rodzajów rekordów wzorcowych, bo jeśli mają być używane w technologii *linked data*, to muszą spełniać coraz więcej parametrów, objąć coraz szerszą gamę atrybutów, co jest czasochłonne. Nie stać nas na to. Zakładając, że możemy mieć dwa potężne katalogi centralne [NUKAT i OMNIS – przyp. red.] pamiętajmy też o zaletach projektu OMNIS – nowoczesnego, rozwojowego rozwiązania dla wielkiego zakresu danych. Najkosztowniejsze jednak jest to, że wytwarzamy w kraju dwie równoległe kartoteki haseł wzorcowych, bez wzajemnych powiązań. Doceniając wszystkie zalety NUKAT-u, widzę wady funkcjonowania dwóch równoległych ośrodków centralnego katalogowania.

**SH:** Z punktu widzenia bibliotekarzy muzycznych po 20 latach współpracy z NUKAT-em dostrzegamy same plusy. Tak jeśli chodzi o jakość i liczbę dostępnych danych, jak i o integrację środowiska. Chcieliśmy, żeby dane bibliograficzne obejmujące zbiory bibliotek muzycznych były spójne i dostępne, i tak się stało. Nie sposób, żebym nie wyraził tu wdzięczności wobec Marii Burchard – też z rodowodem bibliotekarza muzycznego! – za współpracę przy organizacji roboczych spotkań bibliotekarzy katalogujących muzykalia. Ich celem była wymiana doświadczeń, podnoszenie kompetencji w katalogowaniu muzykaliów oraz aktywizacja nowych bibliotek muzycznych do rozpoczęcia współpracy z NUKAT-em. W każdym z siedmiu spotkań brało udział kilkudziesięciu bibliotekarzy muzycznych z ponad 35 instytucji z całej Polski, w tym również – co pragnę szczególnie podkreślić – bibliotekarze muzycy z Biblioteki Narodowej, którzy, choć nie byli przecież bezpośrednio zaangażowani w tworzenie NUKAT-u, uczestniczyli w przygotowaniach tematyki spotkań, w wprowadzeniu warsztatów i konsultowaniu wspólnych zasad katalogowania. Podwaliny do przyszłej współpracy zostały stworzone właśnie dzięki NUKAT-owi.

**MB:** Odniosę się jeszcze do tego, co mówiła Magdalena Rowińska. Nieżyjąca już Anna Paluszkiwicz na samym początku naszej drogi podkreślała, że najważniejsze są dane. Trzeba je tak przygotować, aby poddawały się łatwo zmianom technologicznym, które przyjdą wcześniej czy później. Zupełnie inna była nasza organizacja pracy na początku, w roku 2002 i zupełnie inna, gdy odchodziłam, w roku 2014, ale w procesie tym żadne dane nie zostały utracone. Katalogowanie to jest złożona procedura, która ewoluuje – w roku 2002 nawet wprowadzenie kartoteki haseł wzorcowych wraz z obowiązkiem jej używania było kontrowersyjne i budziło protesty. Argumentowano, że to bardzo trudne i kosztowne, a teraz już nikt nie wyobraża sobie współkatalogowania bez CKHW! Obecnie w systemach pracujących w formule *linked data*, rekordy musimy wzbogacać o różne elementy, po to, żeby były łatwo konwertowalne i widoczne w bazach o globalnym zasięgu, a taki jest przecież cel. Nie przerażałabym się tym, że w tej chwili opracowanie jest kosztowne – koszt się rozkłada na wiele bibliotek i przez fakt licznych kopiowań jest obniżany wielokrotnie. Tak więc koszty w skali makro spadają.

**GG:** Automatyzacja bibliotek towarzyszy mi od początku mojej drogi zawodowej, czyli od 2003 – rok po uruchomieniu NUKAT-u. Nie mam wątpliwości, że NUKAT to najważniejsze i fundamentalne przedsięwzięcie w polskim bibliotekarstwie, nie używałabym jednak słowa projekt (który ma swój początek, ale i koniec, co znamy z autopsji). NUKAT jest czymś więcej – zwłaszcza na po-

czątku był wyzwaniem i rewolucją, większą niż cokolwiek później. Dzisiaj, kiedy przeglądam połączone katalogi projektu OMNIS to widzę, że zdarzają się rekordy dotyczące publikacji, bez powiązań z ich wersjami cyfrowymi – w katalogu NUKAT to wszystko już jest. To są ważne dla użytkownika elementy. Parę lat temu mieliśmy, wraz z Centrum NUKAT, ICM UW i ówczesnym moim macierzystym Instytutem [Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych UW – przyp. red.] pomysł na aplikację mobilną NUKAT-u. Miała być ona elementem uzupełniającym jego dotychczasowe funkcje. Nie udało się, ale nadal uważam, że to jest do realizacji. Użytkownicy (fakt, że z kręgów głównie akademickich) korzystaliby z tych zasobów intensywniej. Wiem, że w usłudze OMNIS taka aplikacja mobilna jest planowana i bardzo na nią czekam. Współpraca ponad 180 bibliotek w katalogu NUKAT jest imponująca. Co do kwestii technologicznych – kapitalne było i nadal jest dopuszczenie pracy w różnych systemach bibliotecznych, to bardzo elastyczne i nowoczesne biznesowo podejście.

**AWo:** Odniosę się do wypowiedzi Grzegorza Gmiterka. NUKAT – niestety – jest projektem, a powinien być regularną działalnością biznesową. Czyją? – To jest odrębna kwestia, nie przesądzajmy, że koniecznie Uniwersytetu Warszawskiego. Pamiętam rozważania sprzed lat, że powinna być powołana odrębna jednostka organizacyjna zarządzająca NUKAT-em, z poziomu nawet ministerstwa, ale także, że NUKAT powinien być od początku częścią regularnej działalności BUW, a nie odrębnym projektem. Tak się nie stało i nigdy, przez 20 lat, nie wyszliśmy z zakłętogo kręgu starania się o środki i czekania na decyzje o ich przyznaniu, i tak co roku. Dziś ponosimy konsekwencje tej wadliwej strategii. Do tego dochodzi ogólnie niski poziom wiedzy o tym, czym jest katalog centralny oraz (od kilku lat) dlaczego nie przynosi pełnych tekstów, czyli czym się różni od biblioteki cyfrowej (zgroza!). Inne pytanie, pojawiające się również cyklicznie brzmi: dlaczego właśnie Uniwersytet Warszawski powinien się starać o te środki (w domyśle: a nie jakiś inny uniwersytet, politechnika?). Niezrozumienie natury katalogu centralnego i brak stabilnego finansowania od początku sprawiało trudności w realizacji tego, powiedzmy – „projektu”. Sytuacja po 20 latach stała się jeszcze trudniejsza – mamy czerwiec, mamy środki na działalność do 31 grudnia br., ale zupełnie nie wiem, co z finansowaniem na przyszły rok. Rozmowy w Ministerstwie [Edukacji i Nauki – przyp. red.] nie należą do łatwych, ciężko przebić się na poziom decyzyjny. Musimy brać pod uwagę taki scenariusz, że nie dostaniemy więcej dotacji na NUKAT.

**EKM:** Rozwinę trochę ten wątek finansowy, choć jest on obszernie opisywany w naszych corocznych sprawozdaniach. Struktura finansowania jest podzielona mniej więcej 50/50 pomiędzy specjalną dotacją Ministerstwa [Edukacji i Nauki – przyp. red.] na projekt NUKAT a dotacją budżetową dla BUW (w ramach dotacji budżetowej dla UW), pochodzącą, a jakże, z tego samego ministerstwa. Dotacja specjalna jest odnawiana co roku i czekamy na nią przynajmniej przez pierwszy kwartał. Przez ten czas BUW kredytuje naszą działalność. Bez wsparcia z dotacji budżetowej NUKAT mógłby przestać istnieć każdego 1 stycznia dowolnego roku. Przy bardzo formalnym podejściu do tematu rektora i administracji UW to by nam groziło. Na szczęście przez lata udało się wypracować partnerską, pełną zaufania współpracę w obrębie UW i możliwe jest przetrwanie tego okresu w oczekiwaniu na fizyczny wpływ środków na konto UW.

W sumie mniej niż 25% ogółu bibliotek naukowych współtworzy NUKAT, statystyki notują ok. 1000 bibliotek naukowych w Polsce<sup>2</sup>, to zasługa (wina?) przede wszystkim niekontrolowanego przyrostu nowych szkół wyższych, każda z nich prowadzi bibliotekę. Ale taka była nasza filozofia od początku – nie ograniczamy naszych bibliotek w wyborze systemu (poza spełnieniem minimalnych warunków technicznych).

**DG:** Rola NUKAT-u dla bibliotek specjalistycznych, takich jak np. biblioteki instytutów PAN, jest ogromna. Zarówno w zakresie wypracowania standardów katalogowania zbiorów specjalnych, jak i przyspieszenia procesu retrokonwersji (ta praca rozkłada się średnio pół na pół – połowę katalogujemy sami, połowę pobieramy z NUKAT-u). Przed NUKAT-em polskie bibliotekarstwo nie dorobiło się takich uregulowań metodycznych, jak np. format opisu dokumentu kartograficznego. Jestem wdzięczna Marii Burchard, że już na bardzo wczesnym etapie umożliwiła bibliotekom PAN współpracę w ramach katalogu. Dla mniejszych bibliotek specjalistycznych NUKAT bardzo szybko stał się oknem na świat, jednocześnie punktem dostępu do naszych zbiorów i szansą na pozyskanie czytelnika, który bez NUKAT-u miałby minimalne szanse do nas trafić. Nie wyobrażam sobie, żeby ta współpraca miała się zakończyć. Dla tych wszystkich średnich i mniejszych bibliotek NUKAT powinien stać się bramą do projektu OMNIS. Bez tego wrócimy do stanu sprzed NUKAT-u, czyli obsługi wyłącznie środowisk lokalnych, które się dramatycznie kurczą w związku z rozwojem e-zasobów dostępnych w otwartym dostępie. Ta dwoistość, która się obecnie rysuje (OMNIS/NUKAT) grozi niektórym bibliotekom wyrzuceniem poza obieg informacji bibliotecznej, biblioteki akademickie są tu na uprzywilejowanej pozycji, mniejsze biblioteki mają zatrważającą perspektywę. My, bibliotekarze z mniejszych bibliotek naukowych, jesteśmy przerażeni tym, co może się z nami stać bez NUKAT-u.

**MS:** Rozumiem, że obawiacie się Państwo sytuacji biegunowej i utrwalenia w Polsce bibliotekarstwa dwóch prędkości. Czy jest pomysł, jak wyjść z tego impasu?

**MR:** Zanim powiem o przyszłości, na chwilę wrócę do wątku finansowego. Doszliśmy do momentu, kiedy sytuacja NUKAT-u jest stabilna, ale nierozwojowa i kwestia finansowa jest tu kluczowa. Musimy mieć świadomość, że NUKAT ma w tej chwili ogromny „dług technologiczny”, pracujemy na starym serwerze. Ministerstwo nie przyjmuje naszych próśb o nowe inwestycje technologiczne, od lat dostajemy dotację na tym samym poziomie. Finansowanie infrastruktury NUKAT-u ze środków BUW jest niemożliwe, co jasno wynika z naszych wcześniejszych wypowiedzi. A bez nowej technologii trudno projektować przyszłość, co też widać wyraźnie po projekcie OMNIS, który jest bardzo kosztochłonny. Nie miejmy złudzeń, że jeszcze jakiegokolwiek środki zostaną przeznaczone na równoległe projekty biblioteczne. Musimy więc dostosować nasze plany i marzenia do tego, co jest na rynku, a na rynku jest OMNIS, dominujący pod każdym względem. Raczej więc myślimy o tym, jak nie zmarnować dziedzictwa NUKAT-u i przekształcić go do nowej rzeczywistości, czyli do projektu OMNIS. Tak więc zadania i wyzwania dla nas na najbliższą przyszłość to: jak przenieść doskonale metadane z NUKAT-u do projektu OMNIS ocalając ich wartość,

---

<sup>2</sup> Obowiązek przekazywanie danych do GUS mają wszystkie biblioteki posiadające numer Identyfikacyjny REGON, wśród których jest dużo bibliotek instytutowych i wydziałowych działających w strukturach organizacyjnych bibliotek głównych i współpracujących z NUKAT-em jako jedna jednostka. Stąd – realnie – odsetek bibliotek współpracujących z NUKAT-em jest wyższy niż 25% [przyp. red.].

w kierunku stworzenia jednego, spójnego systemu, kontrolowanego jedną kartoteką haseł wzorcowych. Taka konsolidacja jest naturalna w tej chwili na całym świecie. Co jest ważne oprócz przekształcenia danych z NUKAT-u dla systemu OMNIS i ich integracji z danymi Biblioteki Narodowej? Dla nas najważniejsze jest, aby zachować możliwość współpracy w ramach NUKAT-u dla bibliotek, które z różnych powodów, przy czym najistotniejszym jest brak Almy, do OMNIS nie wejdą ani teraz, ani wkrótce. Istotny jest też wątek posiadania Almy jako warunku współpracy z BN. To jest sytuacja całkiem inna niż w katalogu NUKAT, gdzie utrzymaliśmy przez 20 lat możliwość współpracy z różnymi systemami. Tak więc chcemy integracji z BN, ale z zachowaniem możliwości współpracy w ramach NUKAT-u – to wyzwanie na kolejne lata, nie tylko dla BUW, która w końcu 2024 r. sama przystępuje do systemu OMNIS. To niełatwe zadanie, bo mowa jest o operacjach na dużych zbiorach danych, ale to jest przyszłość katalogu. Odeszła z NUKAT-u Biblioteka Jagiellońska, szykują się do odejścia kolejne duże biblioteki. Co za tym idzie znikła pewna równowaga w opracowaniu nowych zbiorów, które zapewniały największe biblioteki uniwersyteckie. Znikła też współpraca merytoryczna między największymi ośrodkami, która budowała jakość NUKAT-u i kompetencje środowiska jego katalogerów, wspominali o tym Dorota Gazicka i Stanisław Hrabia.

**GG:** Jeszcze raz chciałbym wrócić do kwestii finansowych. NUKAT był finansowany przecież ze SPUB<sup>3</sup>.

**EKM:** Wtrącę się tylko na chwilę, żeby doprecyzować. Zmieniła się organizacja wnioskowania o finansowanie projektów, zatarciu uległa przejrzysta procedura aplikowania, wszystko się bardzo rozmyło...

**AWo:** Tak, to nie jest w tej chwili żadna formalna ścieżka procedowania. To jest decyzja Ministra [Edukacji i Nauki – przyp. red.] zlecająca Uniwersytetowi Warszawskiemu zadanie specjalne prowadzenia NUKAT-u. Decyzja jest oczywiście na rok i nie ma żadnych gwarancji, że za rok zostanie podjęta po raz kolejny.

**GG:** Mówię o tym dlatego, że dla mnie, ze względów oczywistych, NUKAT idealnie wpisuje się w formułę SPUB. A wracając do systemu OMNIS – jest spora lista placówek ocenionych pozytywnie przez Bibliotekę Narodową, w których zostanie wdrożony darmowy system Alma i wyszukiwarka Primo, ale nie będą one na tym etapie włączone do przedsięwzięcia<sup>4</sup>. Są też biblioteki, których wnioski zostały odrzucone ze względów formalnych, choć nie ma ich zbyt wiele (11 bibliotek)<sup>5</sup>. Tak więc nie jest do końca tak, że biblioteki, które chcą przyłączyć się do systemu OMNIS (140 zakwalifikowanych bibliotek<sup>6</sup>) przystąpią w najbliższej przyszłości do tego projektu. Pozostaje duży niedosyt.

---

<sup>3</sup> SPUB – dotacja MEiN na utrzymanie aparatury naukowo-badawczej, stanowiska badawczego [przyp. red.].

<sup>4</sup> Wdrożenie darmowego systemu Alma w bibliotekach – lista rankingowa [online]. [Dostęp 20.09.2022]. Dostępny w: <https://www.bn.org.pl/dla-bibliotekarzy/narodowy-program-rozwoju-czytelnictwa-2.0/budowa-ogolnokrajowej-sieci-bibliotecznej-poprzez-zintegrowany-system-zarzadzania-zasobami-bibliotek/2021>.

<sup>5</sup> Tamże.

<sup>6</sup> Tamże.

Oferowane przez Bibliotekę Narodową rozwiązanie daje ogromne możliwości tak bibliotekarzom, jak i użytkownikom, ale na tym etapie propozycja BN najwyraźniej nie jest dla wszystkich, co stoi w sprzeczności z charakterystyką całego przedsięwzięcia OMNIS, gdzie jest mowa o „wszystkich” bibliotekach w Polsce<sup>7</sup>. Również tych cyfrowych<sup>8</sup>. Zresztą w materiałach promocyjnych mówiono też o innych typach instytucji (np. muzeach)<sup>9</sup>. Obecnie aktywnie włączonych jest ich sześć.

Patrząc na OMNIS, nasuwa mi się analogia z amerykańskim „Szlakiem Lincolna” – połączenie informacji o zasobach, jeden punkt dostępu, możliwość zamówienia książki z każdej lokalizacji do najbliższej biblioteki. W roku 2010 zrobiło to na mnie ogromne wrażenie. Być może OMNIS idzie w tym kierunku, choć ten amerykański projekt obejmował tylko część jednego stanu (był to system współpracy bibliotek publicznych, akademickich, szkolnych i specjalnych w środkowoschodniej części stanu Illinois).

**EKM:** Tak, obecnie sześć bibliotek, ale dodać trzeba, że w trakcie wdrożenia Almy, tym samym przyłączenia do systemu OMNIS jest m.in. Biblioteka UKSW, Biblioteka Ossolineum oraz Biblioteka SGH. Reszta jest rozłożona na następne etapy (wdrożenie do końca roku 2024).

**GG:** To jednak jest problematyczne. W dokumentacji jest mowa o bibliotekach z Lublina – KUL i UMCS, ale już nie widzę np. Politechniki Lubelskiej. Trudno jest w tym momencie powiedzieć dlaczego tej biblioteki nie ma. Wracając jeszcze na chwilę do „filozofii projektowej” – parę lat temu, w województwie lubelskim, funkcjonował projekt Lubelskiej Biblioteki Wirtualnej. Kapitałny pomysł, łączący zasoby dużych bibliotek z Lublina, zbiory Ośrodka „Brama Grodzka – Teatru NN” oraz Książnicy Zamojskiej. Projekt nie jest już dostępny. Takich historii obawiam się najbardziej. Rozwijamy imponujące przedsięwzięcia, które po jakimś czasie znikają z różnych powodów.

**MŚ:** Kolejny raz pojawia nam się wątek finansowego rozdźwięku między bibliotekami z większymi możliwościami finansowymi a mniejszymi, które będą wykluczone z racji braku środków. Jak Państwo zauważają, OMNIS tego zjawiska nie niweluje. NUKAT nie stwarzał bariery w postaci używania konkretnego oprogramowania. Wkładem bibliotek współpracujących było oddelegowanie specjalistów do katalogowania, co pewnie dla niektórych z nich również było znaczącym wysiłkiem.

**MB:** Jeszcze wracając do sprawy finansowania katalogu NUKAT – od samego początku to tak szło, co roku odnawialna dotacja, teraz po prostu są trudniejsze warunki, jeśli chodzi o współpracę z ministerstwem. Natomiast jeśli mówimy o przyszłości, to skoro usytuowanie NUKAT-u jest tak

---

<sup>7</sup> Inauguracja projektu Biblioteki Narodowej „e-usługa OMNIS [online]. [Dostęp 20.09.2022]. Dostępny w: <https://www.bn.org.pl/aktualnosci/216-inauguracja-projektu-biblioteki-narodowej-e-usluga-omnis.html>; OMNIS – innowacyjny projekt Biblioteki Narodowej [online]. [Dostęp 20.09.2022]. Dostępny w: <https://www.youtube.com/watch?v=yme9Ts4aKuo>.

<sup>8</sup> Projekt OMNIS – prezentacja systemu zintegrowanego zarządzania zasobami. Konsultacje z bibliotekarzami [online]. [Dostęp 20.09.2022]. Dostępny w: <https://www.bn.org.pl/aktualnosci/153-projekt-omnis-%E2%80%93-prezentacja-systemu-zintegrowanego-zarzadzania-zasobami.-konsultacje-z-bibliotekarzami.html>.

<sup>9</sup> Inauguracja projektu Biblioteki Narodowej „e-usługa OMNIS” ...



problematiczne, to może trzeba rozpocząć starania o to, żeby wyprowadzić NUKAT z BUW i ulokować przy jakiejś centralnej instytucji nauki, może to być ministerstwo, może jakaś inna instytucja? Dzisiaj to wygląda nierealnie, ale NUKAT ma tak duży potencjał, że powinno się podjąć takie starania. A druga ścieżka to jest na pewno współpraca z Biblioteką Narodową, ale nie na zasadzie petenta, lecz partnera obsługującego sporą grupę bibliotek, które nie wchodzi do OMNIS-a. Jeśli chodzi o Almę, to nie możemy przyjmować z góry, że tak nowoczesny system pewnych funkcji nie obsłuży. Trzeba przedstawić firmie [obsługującej Almę – przyp. red.] zakres potrzebnej funkcjonalności i negocjować, i iść do BN i Ex Librisu z gotowym projektem współpracy. Oczywiście wspólna kartoteka to postulat pierwszy i niezbędny. Pamiętam moje rozmowy na ten temat z dyrektorem Tomaszem Makowskim w 2010 roku. Teoretycznie zgadzał się ze mną, ale nigdy nie podjął żadnych kroków w kierunku połączenia obu kartotek haseł wzorcowych.

**SH:** Chciałbym odnieść się do wypowiedzi Magdaleny Rowińskiej na temat przyszłości NUKAT-u. Wydaje mi się, że ten zasób powinno się przygotować na możliwość integracji z Almą. Inaczej bowiem nastąpi rozdźwięk między oboma systemami. Im później przystąpimy do tego procesu, tym integracja będzie trudniejsza (mam na myśli tak całość zasobu, jak i poszczególne jego segmenty: kartoteki haseł wzorcowych, JHP KABA itp.). To powinien być nasz cel, bo już w tej chwili brak tej integracji, w codziennej praktyce katalogerskiej, powoduje sporo problemów, które dotyczą choćby różnic w zastosowaniu haseł czy występujących duplikatów opisów. Ta druga sprawa jest szczególnie ważna. Teraz następuje proces dołączania kolejnych bibliotek do OMNIS-a, a więc integracji ich zasobów z katalogiem już połączonych BN, BJ i BU UMK. Proces ten zakłada m.in. deduplikację prowadzoną automatycznie. Nie dotyczy ona jednak muzykaliów. W przypadku druków muzycznych, zwłaszcza starszych, deduplikacja jest bardzo trudna i czasochłonna; musi być wykonywana ręcznie. Ważne jest, aby proces odbywał się bez utraty treści rekordów. Są sytuacje, kiedy trzeba zaakceptować – często nie bez żalu – to, że rekord, nad którym starannie pracowano w katalogu NUKAT, zostanie zastąpiony innym, już istniejącym w bazie.

Jeśli chodzi o system Alma, to uważam, że z perspektywy bibliotekarza katalogującego spełnia on wszystkie potrzeby. Jest to po prostu inna generacja, z bardzo przyjaznym interfejsem. Ale też jest to system wymagający, gdyż inny jest model katalogowania – to, co skatalogowane jest natychmiast widoczne. Dlatego tak ważne są spójne, wspólne zasady, które znają i stosują wszyscy. Zmiana systemu bibliotecznego jest co pewien czas konieczna. Za decyzją o przejściu na taki system jak Alma musi iść odpowiednie przygotowanie rekordów oraz trwała i dobra współpraca. Oczywiście, możemy się zastanawiać, czy nie powtarzamy tego, przez co już raz przeszliśmy 10 i 20 lat temu, ale w obecnej sytuacji chyba nie ma innego wyjścia. Konieczne jest bezstratne zastosowanie zasobu NUKAT-u do zaistnienia w Almie i systemie OMNIS.

**HH:** Zastanawiam się, jaka strata spośród tych, które tu nakreśliliśmy w dość czarnych scenariuszach byłaby największą. I wydaje mi się, że byłaby to utrata jednego punktu dostępu do informacji bibliotecznej w skali kraju. Jak zaczniemy komplikować i kombinować, jakie są zależności między systemami, rozkładać na czynniki pierwsze zalety i wady NUKAT-u i OMNIS-a, to gdzieś ten priorytet nam się zgubi. Musimy zrobić wszystko (pod względem technicznym i rozmów z BN), żeby ta integracja się udała. To decyzja po prostu polityczna. Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie – nie dość, że zadeklarowała przystąpienie do OMNIS-a, to nadal prowadzi NUKAT. Bardzo nam brakuje tego typu deklaracji politycznej ze strony Biblioteki Jagiellońskiej...

**EKM:** Ale już za późno...

**HH:** ...Oczywiście, nie mogę tu oczekiwać od Stanisława Hrabiego takich deklaracji w imieniu bibliotek UJ. Ponadto, gdy mówimy wciąż o wielkich bibliotekach, od których najbardziej oczekujemy poważnego planu strategicznego (a takowy nigdzie nie powstał nawet w śladowej formie – coś najbliższego usłyszeliśmy 10 min. temu od Magdaleny Rowińskiej), to ja bym się jednak upomniał o małe biblioteki. Przecież dane w katalogu (NUKAT czy OMNIS) to są *big data*. A co to są *big data*? To są dane nie tylko liczne, ale i obsługiwane w taki sposób, żeby wszystkie były znaczące, żeby było jasne, jaki jest stosunek jednostki danych do całości danych. Tu moje skromne doświadczenie jako dyrektora małej biblioteki naukowej jest takie, że jest to nieporównywalne z wielkimi bibliotekami akademickimi: zdarzają się jednostkowe pozycje bibliograficzne, które pochodzą z tych małych bibliotek, a przemnożone przez liczbę tych małych bibliotek, których zasoby składają się na zasób centralny, dają efekt skali i nową jakość. Widzę w katalogach wiele unikatowych pozycji z małych księżnic i wiele powtarzających się, włączanych do zbiorów przez księżnice wielkie, zwłaszcza biblioteki główne uczelni. Bardzo bym zatem prosił o pamiętanie, że nie zastąpimy wielu małych bibliotek jedną dużą czy nawet pięcioma dużymi.

**SH:** Pragnę podkreślić, że nie reprezentuję tu Biblioteki Jagiellońskiej ani innych bibliotek Uniwersytetu Jagiellońskiego, a tylko środowisko bibliotekarzy muzycznych, które – co już mówiłem – ma doskonałe doświadczenie współpracy w NUKAT-em. Tak akurat się złożyło, że nasza biblioteka dołączyła do OMNIS-a, więc mam takie dwustronne doświadczenie i z NUKAT-em i z OMNIS-em. Bardzo chciałbym korzystać z dorobku NUKAT-u jak dotychczas i z rozwojowego potencjału OMNIS-a, i cały czas wierzę, że współpraca NUKAT–OMNIS jest możliwa.

**EKM:** Chciałabym zasugerować powoli przejście do drugiego tematu, tzn. scenariuszy przyszłości. Ale przedtem wrócę na chwilę do pobrzmiwającej często pochwały, że NUKAT dopuszcza pracę w różnych systemach. Tak, od początku chcieliśmy pozostawić bibliotekom swobodę wyboru, również z powodu mnogości systemów oferowanych 20 lat temu przez jeszcze niezglobalizowany rynek. Każdy system spełniający podstawowy warunek, tzn. pracę w formacie MARC21, był dla nas do przyjęcia. Różne niezgodności techniczne rozwiązywaliśmy siłami naszych zespołów IT lub we współpracy z dostawcami systemów. Taka była nasza filozofia współpracy z bibliotekami – demokratyczna i liberalna. Teraz jesteśmy w zupełnie innej epoce. Tu przechodzę do starego pomysłu Marii [Burchard – przyp. red.] o centralnym finansowaniu NUKAT-u, czego nie udało się zrealizować ani jej, ani mnie. Mario, to jest obecnie jeszcze bardziej niemożliwe niż 20 i 10 lat temu! Biblioteka Narodowa odbudowała swoją dominującą pozycję, już nie tylko *de iure*, ale *de facto* i w obecnym układzie politycznym żaden minister nie podniesie NUKAT-u do poziomu centralnego, ponieważ na poziomie centralnym może pozostać wyłącznie Biblioteka Narodowa. I wobec tej sytuacji my musimy się odnaleźć z podstawowym postulatem naszych bibliotek, wyrażonym dość mocno również w naszej dyskusji – zachowania integralności, spójności i użyteczności katalogu centralnego NUKAT. Dla kogo? Dla wszystkich tych bibliotek, które do OMNIS-a nie wejdą jeszcze przez 3 i 5, a może 10 lat. My mamy na to pomysł i autorka tego pomysłu jest z nami – to Magdalena Rowińska, wicedyrektor BUW. Pani Magdo, czy może Pani opowiedzieć o swojej (już naszej!) koncepcji jak połączyć NUKAT z OMNIS-em, nie tracąc nic z korzyści NUKAT-u, ale też czerpiąc z potencjalnych wartości OMNIS-a, które niewątpliwie ten projekt posiada.

**MR:** Dziękuję, Pani Ewo. Jesteśmy obecnie na etapie wymiany pism z Biblioteką Narodową. W pierwszym piśmie zaproponowaliśmy współpracę, na którą dyrektor Makowski zareagował bardzo pozytywnie. Wydaje się, że zaakceptował pomysł połączenia NUKAT-u z OMNIS-em, też kładąc nacisk na ujednoczenie metadanych bibliograficznych w skali kraju. Nie przeszliśmy jeszcze do etapu konkretnych rozmów, choć mamy wyznaczony zespół ze strony BUW-u i NUKAT-u. Zaproponowaliśmy powołanie komitetu sterującego całym procesem oraz podpisanie porozumienia o współpracy. To dla nas ważne. Uważamy, że to, co jest do zrobienia powinno być spisane, a zwłaszcza efekt końcowy i cel, do jakiego dążymy. A ten cel, to przekształcenie danych NUKAT-u dla systemu OMNIS w najmniej stratny sposób. Tak naprawdę NUKAT scala bez przerwy od lat bardzo różne dane (choćby w projekcie „Autostrada informacji cyfrowej” realizowanym w latach 2008–2013), co prawda na skalę mniejszą niż planujemy tym razem, ale mamy w tym spore doświadczenie. Jakie to będą narzędzia, nie chciałabym jeszcze w tej chwili przesądzać. Wiemy, że Alma ma całkiem dobry mechanizm deduplikacji danych, przykładem są dane bibliotek obecnie włączanych do systemu OMNIS. Widzimy tu dużą skuteczność. Jesteśmy na wstępnym etapie, nie mogę jeszcze mówić o szczegółach. Faktem jest, że nie mamy tu pełnej swobody, musimy i chcemy dostosować się do oczekiwań i wymagań Biblioteki Narodowej. Zamierzamy wesprzeć się narzędziami zewnętrznymi, oferowanymi przez OCLC i VIAF – dwa globalne zbiory metadanych bibliograficznych i KHW, z którymi NUKAT współpracuje od lat. Tam spotykają się wszystkie nasze rekordy – bibliograficzne w OCLC, a KHW w VIAF. Klastry VIAF-u obejmują ok. 70% naszych haseł i to już pozwala oceniać trafność i poprawność naszej kartoteki. Skuteczność scalania rekordów bibliograficznych pomoże ocenić WorldCat. Tam też zdarzają się błędy, ale na etapie deduplikacji WorldCat sprawdza się. Planujemy wkrótce wdrożenie mechanizmu *reclamation* oferowanego przez OCLC. To wszystko posłuży zachowaniu możliwości współpracy z NUKAT-em, a via NUKAT z OMNIS-em dla każdej, nawet najmniejszej naszej biblioteki. Mniej się martwię o zasady katalogowania. Różnice stały się niuansiem wobec możliwości takiego systemu jak Alma, więc nie przewiduję dyskusji typu, które rekordy są lepsze, które gorsze. Więcej problemów może być z hasłami wzorcowymi, ale i tu jestem optymistką.

Zapis tej dyskusji ukaże się w październiku, jeszcze wiele może się wydarzyć do tego momentu... Tak czy inaczej potencjał technologiczny i NUKAT-u i OMNIS-a oceniam jako duży i wystarczający do przeprowadzenia tej operacji. Według stanu naszej wiedzy – ok. 80% danych NUKAT-u jesteśmy w stanie scalić z OMNIS-em. Pewnie też będzie tak, że sama VIRTUA dla NUKAT-u jeszcze jakiś czas przetrwa, bo jest to system porządny i stabilny. Tak więc większy nacisk kładziemy teraz na kwestię scalenia danych niż współpracy między różnymi systemami. Zamieniamy nie tylko dane w katalogu NUKAT, ale także w bibliotekach, które z nim współpracują, a przecież one też mają swoje ograniczenia technologiczne. Większość z nich ma skromne systemy, które z trudem radzą sobie z większymi przesyłami danych, a my musimy rozstać maszynowo 20 mln danych (bo tyle mamy kopiować naszych rekordów bibliograficznych). Musimy brać pod uwagę te uwarunkowania ze strony 180 bibliotek współpracujących, w tej chwili rozsyłamy parę tysięcy modyfikacji dziennie, więc ten strumień danych nie może zwiększyć się gwałtownie, musimy to starannie zaprogramować. Ale jest to zadanie arcyciekawe.

**MS:** Czy dobrze rozumiem, że dla mniejszych bibliotek NUKAT byłby takim „hubem”, przez który łączyłyby się one z OMNIS-em? Jeśli tak, to chyba byłby to duży plus i argument „za” dla Biblioteki Narodowej, bo taki mechanizm zrealizowałby dużą część projektu współkatalogowania w ramach jednego środowiska.

**MR:** Tak, to jest bardzo trafne podsumowanie.

**MB:** Chciałam zapytać Magdę Rowińską o projekt współpracy z BN. Czy obejmuje on temat nowego systemu dla NUKAT-u i ewentualne przejęcia przez BN kadry Centrum NUKAT?

**MR:** Szczerze mówiąc w tej chwili ważniejsze dla mnie jest zachowanie zasobu NUKAT-u niż rozmowy nt. zespołu i systemu. Na tym etapie taka dyskusja wydaje mi się przedwczesna. Jeśli chodzi o finansowanie systemu w przyszłości, to NUKAT niestety musi mieć dalsze finansowanie tak dla systemu, jak i dla infrastruktury, i będziemy o nie zabiegać. Jeśli chodzi o ludzi, to UW intensywnie stara się wykorzystać potencjał i kompetencje każdego z nich. Nie zostawiamy zespołu obecnego Centrum bez perspektywy, co oczywiście nie wyklucza ich indywidualnych decyzji.

**DG:** Chciałabym wrócić do kwestii opracowania, a zwłaszcza opracowania przedmiotowego. Do teraz było tak, że te bardziej specjalistyczne pozycje były opracowywane przez katalogerów z bibliotek specjalistycznych. Chodzi nie tylko o czas, ale też o jakość opracowania rzeczowego. Trzeba też podnieść temat Deskryptorów Biblioteki Narodowej (DBN) – czy to jedyna opcja i czy to opcja wystarczająca? Widać co prawda ich rozwój, ale do precyzji i szczegółowości KABA jest im daleko.

**MR:** Widzimy, że innego kierunku nie ma. Czekamy wciąż na rezultaty pracy Marii Nasiłowskiej i jej zespołu w BN, który ma dostarczyć zestaw narzędzi do przekształcenia haseł KABA w Deskryptory BN. Przynajmniej ta część NUKAT-u, która weszłaby do OMNIS-a, powinna mieć w pełni przekształcone hasła KABA w Deskryptory BN.

**EKM:** To może zapytajmy Stanisława Hrabiego, jak się opracowuje zbiory muzyczne według Deskryptorów BN?

**SH:** Wdrażamy się. Katalogujemy książki, druki muzyczne i nagrania. Tak jak kiedyś z użyciem KABA, tak teraz z użyciem DBN. Użytkownicy zapewne wolą deskryptory, z których mogą korzystać za pomocą faset, ale aby w pełni wykorzystać ich potencjał, należy właściwie skonfigurować wyszukiwarkę Primo. Obserwujemy pewne trudności w jednolitym sposobie dostępu do rekordów wynikające z problemu integracji danych, zwłaszcza jeśli chodzi o zbiory starsze, w których hasła rzeczowe są oparte na KABA. Jest jeszcze wiele do zrobienia w sferze opracowania rzeczowego. Cieszę się bardzo z pomysłu integracji NUKAT-u z OMNIS-em, choć rozumiem doskonale skalę trudności.

**DG:** Mam też obawy związane z finansowaniem ewentualnego nowego systemu w mniejszych bibliotekach – dla nas przejście np. na rozwiązanie chmurowe byłoby barierą nie do pokonania.

Myślę tu o bibliotekach horizonowych (SirsiDynix). One są bez pieniędzy. Tym bardziej opcja dołączenia do systemu OMNIS via NUKAT jest dla nas atrakcyjna i w miarę bezpieczna, również finansowo.

**HH:** Robię pod koniec naszej dyskusji remanent i widzę, że w programie jest jeszcze śmiało postawione pytanie, czy centralne katalogi jako rozwiązanie techniczne zostaną unieważnione przez postęp technologiczny i rozwój systemów typu SaaS. Nie poruszyliśmy też sprawy, gdzie będzie posadowiona chmura Almy. Czy będzie wisieć nad Holandią, czy nad Polską. Zapytamy, jakie to ma znaczenie? Pewnie żadnego, ale np. w Szwajcarii podobne rozwiązanie z chmurą posadowioną poza krajem wywołało kontrowersje. Bibliotekarze sygnalizowali, że utracili kontrolę nad skarbem narodowym, jakim są dane wprowadzane przez nich do systemu.

**MS:** Właśnie, chciałam jeszcze zapytać, czy jakieś niebezpieczeństwa tu się czają? Widzą je Państwo? Np. kto jest właścicielem takich centralnie ulokowanych danych?

**EKM:** Dla ułatwienia dodam, że w tej chwili właścicielem bazy NUKAT-u jest Uniwersytet Warszawski. Dzieje się tak na podstawie zawieranych umów o współpracy pomiędzy UW reprezentowanym przez dyrektora BUW a daną biblioteką lub instytucją ją prowadzącą. W przypadku projektu OMNIS jest bardzo prawdopodobne, że właścicielem danych jest Biblioteka Narodowa.

**GG:** Chciałbym odnieść się do słów Henryka Hollendra. Przechowywanie danych to jest poważny problem prawny nie tylko OMNIS-a. To są konsekwencje rozwiązań chmurowych i systemów typu SaaS. Ja nie wiem, gdzie te dane będą docelowo przechowywane (gdzie będzie zlokalizowana chmura?!). Myślę, że ta kwestia może być kontrowersyjna w przyszłości. Z tym wiąże się też problem długoterminowej archiwizacji zasobów cyfrowych. Mam nadzieję, że zarządzający systemem OMNIS widzą też tę kwestię.

**DG:** Podobny problem pojawia się też w odniesieniu do bibliotek cyfrowych. Były przypadki monopolizowania usługi utrzymania biblioteki cyfrowej na zdalnym serwerze i windowania ceny za tę usługę. Były również przypadki wycofywania się bibliotek z takiej usługi, a nawet utraty zdigitalizowanego zasobu. W przypadku projektu OMNIS idziemy też w stronę monopolu. Co do długoterminowej archiwizacji, to mamy taki krajowy magazyn danych pełnotekstowych i jest Poznańskie Centrum Superkomputerowo-Sieciowe, operator Federacji Bibliotek Cyfrowych. Biblioteki PAN korzystają z PCSS dla potrzeb Repozytorium Cyfrowego PAN.

**EKM:** Problem monopolu jednego dostawcy został również dość mocno zaakcentowany w artykule Jerzego Franke<sup>10</sup>.

**MB:** Przysłuchując się widzę, że obok chmury potrzebna jest zapasowa chmura i jakaś jej postać fizyczna, na wypadek awarii. Uważam, że utrzymywanie serwera awaryjnego jest absolutnie niezbędne. Ten aspekt powinien być też poruszony w rozmowach z BN.

**MS:** Szanowni Państwo, nasza dyskusja dobiega końca. Czas na podsumowanie.

---

<sup>10</sup> FRANKE, J. OMNIS albo pytania bez odpowiedzi. *Przegląd Biblioteczny* [online]. 2021, z. 3, s. 385–422. [Dostęp 20.09.2022]. ISSN 0033-202X. Dostępny w: <http://ojs.sbp.pl/index.php/pb/article/view/891>.

**EKM:** Chcę wszystkim Państwu serdecznie podziękować za czas, życzliwość i kompetencje włożone w tę dyskusję. Dziękuję wszystkim pracującym z NUKAT-em od 20 lat, jak i tym z najkrótszym stażem. Myślę, że możemy wspólnie z Magdaleną Rowińską powiedzieć, że i jako BUW, i jako Centrum NUKAT jesteśmy świadomi wszystkich tych wyzwań, ale i zagrożeń, jakie niesie obecna sytuacja, która jest więcej niż skomplikowana, co brzmi jak truizm, bo wszyscy to widzimy. Mamy nadzieję poruszać się po tym gruncie wystarczająco ostrożnie i kompetentnie zarazem, żeby niczego nie utracić, a wiele zyskać. Bardzo potrzebujemy partnera po drugiej stronie, nie ustajemy w wysiłkach i nadziei, że takim partnerem stanie się dla nas Biblioteka Narodowa.

**MŚ:** Nie znamy szczegółów planu Biblioteki Narodowej, ale chyba wszyscy mamy nadzieję, że potencjał NUKAT-u zarówno w jego warstwie danych, ale również wiedzy i doświadczeń będzie wykorzystany.

### Bibliografia:

1. FRANKE, J. OMNIS albo pytania bez odpowiedzi. *Przegląd Biblioteczny* [online]. 2021, z. 3, s. 385–422. [Dostęp 20.09.2022]. ISSN 0033-202X. Dostępny w: <http://ojs.sbp.pl/index.php/pb/article/view/891>.
2. Inauguracja projektu Biblioteki Narodowej „e-usługa OMNIS”. [online]. [Dostęp 20.09.2022]. Dostępny w: <https://www.bn.org.pl/aktualnosci/216-inauguracja-projektu-biblioteki-narodowej-e-usluga-omnis.html>  
OMNIS – innowacyjny projekt Biblioteki Narodowej [online]. [Dostęp 20.09.2022]. Dostępny w: <https://www.youtube.com/watch?v=yme9Ts4aKuo>.
3. Projekt OMNIS – prezentacja systemu zintegrowanego zarządzania zasobami. Konsultacje z bibliotekarzami [online]. [Dostęp 20.09.2022]. Dostępny w: <https://www.bn.org.pl/aktualnosci/153-projekt-omnis-%E2%80%93-prezentacja-systemu-zintegrowanego-zarzadzania-zasobami.-konsultacje-z-bibliotekarzami.html>.
4. Wdrożenie darmowego systemu Alma w bibliotekach – lista rankingowa [online]. [Dostęp 20.09.2022]. Dostępny w: <https://www.bn.org.pl/dla-bibliotekarzy/narodowy-program-rozwoju-czytelnictwa-2.0/budowa-ogolnokrajowej-sieci-bibliotecznej-poprzez-zintegrowany-system-zarzadzania-zasobami-bibliotek/2021>.

---

BURCHARD, M., GAZICKA, D., GMITEREK, G., HOLLENDER, H., HRABIA, S., KOBIERSKA-MACIUSZKO, E., ROWIŃSKA, M., ŚLIWIŃSKA, M., WALCZAK, A., WOŁODKO, A. Drogi, rozdroża i bezdroża, czyli polska polityka biblioteczna w dwudziestym roku działalności katalogu centralnego NUKAT – dyskusja redakcyjna. *Biuletyn EBIB* [online]. 2022, nr 5(206), Centralna informacja biblioteczna i naukowa w Polsce – stan obecny. [Dostęp 25.10.2022]. ISSN 1507-7187. Dostępny w: <http://ebibojs.pl/index.php/ebib/article/view/824>.